



W sercu Maryi

Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

ul. Lubelska 2, 22-100 Chełm, www.bazylika.net

Niedziela 19 marca 2017 r.

III Niedziela Wielkiego Postu Rok A, I

Pierwsze czytanie

Wj 17,3-7

Czytanie z Księgi Wyjścia

Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, ale lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia? Mojżesz wołał wtedy do Pana i mówił: Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie! Pan odpowiedział Mojżeszowi: Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie. Mojżesz uczynił tak na oczach starszyny izraelskiej. I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się Izraelici i wystawiali Pana na próbę, mówiąc: Czy też Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy nie? **Oto Słowo Boże.**

Drugie czytanie

Rz 5,1-2.5-8

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. **Oto Słowo Boże.**

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus przybył do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny. Wówczas nadeszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić!” Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: „Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytanę, bym Ci dała się napić?” Żydzi bowiem i Samarytanie unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: „O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: „Daj Mi się napić”, to prosiłabyś Go, a dałby ci wody żywej”. Powiedziała do Niego kobieta: „Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego, Jakuba, który dał nam tę studnię, i on sam z niej pił, i jego synowie, i jego bydło?” W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: „Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu”. Rzekła do Niego kobieta: „Panie, daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. Widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga”. Odpowiedział jej Jezus: „Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, nawet już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli szuka Ojciec. Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie”. Rzekła do Niego kobieta: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko”. Powiedział do niej Jezus: „Jestem nim Ja, który z tobą mówię”. Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich został. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło dzięki Jego słowu, a do tej kobiety mówili: „Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata”.

Oto słowo Pańskie.

Rozważanie

Nasze osobiste spotkania z Jezusem zaczynają się również od propozycji Chrystusa. On pierwszy wchodzi w nasze życie i zaprasza do rozmowy, do dialogu. Ale głos Boży jest bardzo delikatny. Bóg mówi w ciszy. Gdy jej zabraknie, istnieje niebezpieczeństwo rozminięcia się z Bogiem. Będziemy wtedy rozmawiać z Nim, jak kobieta z Samarii – na zupełnie innych płaszczyznach, na dwóch różnych „falach”. Rzeczywistość i wartości

ziemskie tak nas pochłona, że nie będziemy rozumieć, albo zagłuszamy w sobie wymiar duchowy. Przy studni Jakuba Jezus patrzy w tajemnicę studni, jaką jest sumienie człowieka. Kobieta podejmuje dialog, ale chce go sprowadzić na płaszczyznę ogólną, na niezbyt zobowiązujące treści. Wysuwa na pierwszy plan problemy abstrakcyjne, teologiczne i polityczne. Unika właściwego problemu. Wymyśla preteksty, szuka dróg ucieczki. Jezus odcina jej drogi ucieczki, usuwa na bok pseudoproblemy. Odkrywa jej sekret, dotyka jej rany, jej grzechu, rozcina wrzód jej życia – pięciu mężczyzn i konkubinat. Prawdziwe spotkanie z Jezusem może odbywać się tylko w prawdzie. Niekiedy łatwiej byłoby nam pozostać w sferze idei, marzeń o Bogu, pięknych pragnień, by uciec od rzeczywistości. Jezus jednak mówi wprost, jak do kobiety z Samarii: „Idź, zawołaj swego męża”. To znaczy: stań w prawdzie. Nie próbuj zaciemniać ogólnikami, teorią istotnych problemów twojego życia! Nie uciekaj w sprawy zewnętrzne, by nie wchodzić w głębię siebie i prawdy o sobie! Zobacz, kim jesteś, jak żyjesz, do czego zmierzasz. I dalej: zobacz ranę swojego serca; zobacz, co cię boli, dlaczego cierpisz; zobacz swój wrzód. A potem „wróć tutaj”. Wróć do Jezusa. I powierz Jemu wszystkie twoje rany i wrzody. On może je oczyścić „wodą życia”. Jej świadectwo było proste, ale też pełne pasji i autentyczne, jak św. Jana „To wam oznajmiamy, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce” (1 J 1,1). Dlatego mimo wewnętrznego nieładu zdołała przekonać Samarytan, by przyszli zobaczyć Jezusa. Zechciejmy jak Samarytanka zostawić „sвій dzban” - dzban naszych lęków, trosk, obaw o siebie i oddać się Jezusowi, przyjmując Jego miłość. Zechciejmy też, mimo naszego nieuporządkowania, nieładu, ludzkich ograniczeń, w pokorze nieść innym orędzie miłości Jezusa.

Jaki rodzaj zmęczenia towarzyszy mojemu życiu? Czy wynika ono z trudu życia Ewangelią, czy z nudy i pustki życiowej? Czy pragnę „wody życia”? Czy szukam zaspokojenia moich pragnień w Bogu, w Jezusie i Jego miłości? Czy wystarcza mi zwykła „ludzka woda”? Czy nie uciekam w sprawy zewnętrzne, by nie wchodzić w głębię siebie? Jaka jest prawda o mnie? Co jest moim „wrzodem”, raną?

Czytania na każdy dzień tygodnia

Poniedziałek	1 czytanie 2Sm 7, 4-5a.12-14a.16 2 czytanie Rz 4, 13.16-18.22	Ewangelia Mt 1,16.18-21.24a
Wtorek	1 czytanie Dn 3, 25.34-43	Ewangelia Mt 18,21-35
Środa	1 czytanie Pwt 4, 1.5-9	Ewangelia Mt 5, 17-19
Czwartek	1 czytanie Jr 7, 23-28	Ewangelia Łk 11,14-23
Piątek	1 czytanie Oz 14, 2-10	Ewangelia Mk 12, 28b-34
Sobota	1 czytanie Iz 7, 10-14	Ewangelia Łk 1, 26-38

Ogłoszenia parafialne.

1. Uroczystość św. Józefa wypadająca dziś w niedzielę Wielkiego Postu, została przeniesiona na jutro, ponieważ przepisy liturgiczne nie pozwalają by ona odbywała się dziś. Zapraszamy zatem jutro do kościoła na Msze św. o godz. 7.00, 8.00, 9.30 i 18.00. O godz. 18.00 będzie Msza św. zbiorowa w intencji Józefów żyjących i zmarłych. Intencje możemy składać w zakrystii.
2. W sobotę wypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Zapraszamy na Msze św. o godz. 7.00, 8.00, 9.30 i 17.00.
3. Podczas Mszy św. o godz. 17.00 będzie możliwość włączenia się w Dzieło Duchowej Adopcji Poczętego Dziecka. Czyli podjęcie codziennej modlitwy przez 9 miesięcy za konkretne nienarodzone dziecko, którego życie jest zagrożone, z nadzieją, że jednak przez dar tej modlitwy zobaczy światło dziennego życia. Tą modlitwą jest jeden 10 różańca i jakieś dobrowolne postanowienie. Osoby, które chciałyby podjąć ten dar prosimy o zabranie ze sobą deklaracji wyłożonych na stolikach z prasą, wypełnienie w domu i przyniesie w sobotę. Serdecznie zachęcamy wszystkich. Być może nigdy jeszcze w tej intencji nie modliliśmy się, być może wiemy że gdzieś życie dziecka jest zagrożone, albo czujemy potrzebę wynagrodzenia za grzech aborcji. To jest dobra sposobność.
4. W związku z powyższym Nowenna do Matki Bożej Chełmskiej będzie wyjątkowo o godz. 16.40
5. W przyszłą niedzielę rozpoczynamy w naszym sanktuarium rekolekcje wielkopostne, które w tym roku poprowadzi ks. Krzysztof Kralka- pallotyń, Dyrektor Szkoły Nowej Ewangelizacji w Lublinie wraz z dwoma klerykami.
6. Na czas Wielkiego Postu ks. Proboszcz napisał list do wszystkich Parafian, tam również zawarty jest program rekolekcji. Zwracamy się do Was z prośbą o pomoc w dostarczeniu tego listu do każdej rodziny w parafii. Wystarczy po Mszy św. wejść do zakrystii, wziąć egzemplarze listu dla każdej rodziny w swoim bloku i wrzucić do skrzynki. Wiemy, że to nowa forma komunikacji kapłanów z wiernymi w naszej parafii, ale serdecznie zachęcamy do pomocy, w ten sposób również stajemy się apostołami.
7. W tydzień po rekolekcjach od 3 kwietnia rozpoczniemy w naszej parafii Seminarium Odnowy Wiary. Dziesięciodniowy cykl katechez formacyjnych, w każdy poniedziałek o godz. 19.00. Już dziś zapraszamy.
8. Zachęcamy do praktyk wielkopostnych, do udziału w nabożeństwach, do postu, do wpisania się do księgi abstynencji, do jałmużny.
9. W przyszłą niedzielę jako czwartą miesiąca ofiary składane na tacę przeznaczone będą na prace remontowe prowadzone w sanktuarium.
10. Solenizantom nadchodzącego tygodnia życzenia Bożego błogosławieństwa. Wszystkim Parafianom i Sympatykom naszego sanktuarium życzymy szczęśliwego tygodnia.